



Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 21 (716) 28 maja 2017 r.

Nasi goście z Pilicy

Spotkanie z okazji 600 rocznicy ślubu Władysława Jagiełły z Elżbietą Granowską (Pilecką)



21.05.2017 r., fot. Zbigniew Krystyński

Bilet do nieba

Żeby dostać się na koncert znanego zespołu, albo na mecz drużyny piłkarskiej o światowej renomie należy dużo wcześniej zakupić bilet, często po bardzo wysokiej cenie. Bywa, że bilet trzeba sobie „załatwić”, bo nawet drogie bilety nie są oddane do powszechnej dystrybucji, ale przewidziane dla sponsorów, VIP-ów czy ich znajomych. Tak czy inaczej, zaznanie przyjemności obcowania ze sportem czy kulturą na najwyższym poziomie, wymaga dużej sumy pieniędzy, długotrwałych zabiegów i poświęcenia niemałej ilości czasu, aby przyjechać na takie spotkanie.

A jak jest z dostaniem się do nieba, do życia wiecznego, do którego zaprasza nas Chrystus? Jak dostać się tam, gdzie Jezus Chrystus wstąpił jako pierwszy, a my mamy za Nim podążać, aby życie wieczne odziedziczyć? Kto da nam bilet do nieba i w jaki sposób możemy go zdobyć?

Słowo Boże wiele razy wskazuje nam, w jaki sposób dojść do nieba. Księga Apokalipsy, przedstawiająca niebo w sposób prorocki i obrazowy, mówi m. in. tak: **„Ujrzałem wielki tłum, którego nikt nie mógł policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojący przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty a w ręku ich palmy”** (Ap 7,9). Atrybutem zbawionych są białe szaty i palmy w ręku. Aby wejść do nieba, trzeba więc mieć „białą szatę” i „palmę zwycięstwa”. Biała szata to nic innego, jak czysta dusza, a palma zwycięstwa to znak tryumfu nad złem. Biletem do nieba jest czysta, nieskazitelna dusza, która nie splamiła się brudem grzechu. Ale czy jest możliwe, aby mieć taki bilet? Czy nie przekracza to naszych możliwości? Na pewno przekracza je, dlatego dalej jest wyjaśnienie, że ci, którzy mają białe szaty, wcześniej oplukali swe odzienie i wy-

bielili je we Krwi Baranka (por. Ap 7,14). Najważniejsze jest, abyśmy wybielili swe szaty w tej Przenajświętszej Krwi, abyśmy nie w sobie pokładali złudną nadzieję, ale w Jezusie, Bożym Baranku, do którego należy się udawać po oczyszczenie, obmycie z win i grzechów życia.

Księga Apokalipsy podaje jeszcze jedną wskazówkę, w jaki sposób można osiągnąć niebo. **„Błogosławieni, którzy w Panu umierają, już teraz. Zaiste, mówi Duch, niech odpoczną od swych trudów, bo ich czyny idą wraz z nimi”** (Ap 14,13). Kto „umiera w Panu”, jest błogosławiony. A co to znaczy – „umrzeć w Panu”? To nic innego jak umierać jako przyjaciel Pana Jezusa, jako ten, który Panu ufa i Jemu wierzy, jako ten, kto ma na czole wyryte imię Baranka: **„Będą oglądać Jego oblicze, a imię Jego na ich czołach”** (Ap 22,4). Imię Jezusa wyryte na czole to przynależność do Chrystusa, ale nie tylko naznaczona przez fakt chrztu, lecz także świadomie wybrana, zaakceptowana, dająca dumę i chlubę z przyjaźni z Jezusem. Taka przynależność do Jezusa zbawia człowieka, daje wolność od grzechu, jest źródłem dobrych czynów. **„Dobre czyny idą wraz z nimi”** – jest więc ważne, aby świadczyły o nas uczynki miłości i dobra. Prawdziwa wiara i przyjaźń z Jezusem wyraża się w dobrych czynach, które są naszym świadectwem, które też są przepustką do nieba i szczęśliwej wieczności.

Podsumujmy więc: co jest dla nas biletem do nieba? Są to: imię Jezusa wypisane na czole i sercu, dusza obmyta świadomie we Krwi Jezusa, dobre czyny, które idą wraz z nami przed Boży tron. Czy łatwo o taki bilet? A czy łatwo zdobyć bilet na mecz Realu czy Barcelony? Nielatwo. Tym bardziej niełatwo zdobyć bilet do nieba. A czy warto? To pytanie, na które nie trzeba odpowiedzi.

Ks. Tomasz Grzywna



ŚWIĘTY JÓZEF SEBASTIAN PELCZAR

(1842-1924)

Święty biskup przemyski niejednokrotnie odwołuje się do świętych, w tym do św. Bernarda, z którym się utożsamia jeśli chodzi o odniesienie do Maryi: „Choćby zamiast jednego sto języków chwałą zabrzmiało, choćby się sto ust utworzyło, jeszcze bym Cię godnie wychwalić nie zdołał... Bo Twoja wspaniałość wyniesiona jest nad niebiosy i nad wszystkie ziemie chwała Twoja, tak że ani na niebie, ani na ziemi, nie masz stworzenia, które by mogło godnie wysławić Twą wielkość”.

Wobec tak wielkiej świętości Maryi człowiek czuje się mały, pokorny, jakby zagubiony na drodze do poznania Maryi. Św. Józef S. Pelczar podsumowuje: „Słowem, miara szczęścia i chwały, jaką Bóg dał Maryi, przewyższa wszystko, cokolwiek otrzymali Aniołowie i Święci. I nic w tym dziwnego; skoro bowiem Jej przywileje i łaski były najobfitsze, Jej cnoty najdoskonalsze, Jej zasługi najbogatsze, Jej boleści najcięższe, Jej godność jako Bogarodzicy najwyższa, Jej pokora jako służebnicy Pańskiej najgłębsza; słusne jest również, by Jej nagroda w niebie była największa. Jako Matka Odkupiciela uczestniczyła Ona w Jego poniżeniu i boleści; sprawiedliwie zatem, by także miała czastkę w Jego wywyższeniu i chwale. Jakoż wzięta z ciałem i duszą do nieba, odziana majestatem królewskim i wyniesiona ponad wszystkie stworzenia, tworzy Ona – jak mówi św. Dionizy – odrębną hierarchię, najwyższą z pomiędzy wszystkich innych, a najpierwszą po Bogu, tak że wyżej Niej tylko Bóg, niżej wszystko prócz Boga”.

Wobec tak wielkiej świętości Najświętszej Maryi Panny, z naszej strony należy się Jej cześć i miłość. Można ją okazać począwszy od prostej modlitwy, a skończywszy na dziełach Jej poświęconych. Nasz święty radzi: „Postaw przed sobą życie Najświętszej Panny i przeglądaj się w nim jakby w zwierciadle; czyś choć trochę do Niej podobny? Niestety, Ona tak czyta, tak posłuszna natchnieniom Bożym, taj czujna, tak umartwiona, tak zamilowana w ubóstwie, tak pokorna,

tak łagodna, tak pełna miłości ku Bogu i ludziom, tak cierpliwa i mężna w boleściach, a ty?! I jakże tu nie zawstydzisz się i nie zawołać: „O Mistrzynie niebieska, niegodni jesteście zwać się Twoimi uczniami, bośmy wcale niepodobni do Ciebie!”. Najwyższą cześć i miłość, możemy okazać Maryi przez wstępowanie w Jej ślady. Św. Józef Sebastian posiłkuje się myślą św. Bernarda, który mówi: „Jeżeli się chcecie przypodobać Dziewicy Maryi, wstępujcie w Jej ślady”.

Obok refleksji nad swoim życiem, nad próbą naśladowania Jej cnót, także w inny sposób możemy okazać Jej cześć i miłość. Autor „Czytań Duchowych” wymienia szereg możliwości oddawania czci Maryi. O czci Matki Najświętszej mówią „najstarsze księgi liturgiczne i dzieła Ojców Kościoła”, orzeczenia soborów, papieży, wypowiedzi świętych naśladowujących cnoty Maryi, uroczystości i święta, wspomnienia, zakony pod Jej wezwaniem, bractwa i stowarzyszenia, koronacje Jej obrazów łaskami słyszącymi, coraz to nowe nabożeństwa i modlitwy, miesiąc maj z Litanią loretańską i październik z modlitwą różańcową, sanktuaria rozsiane po świecie, a głównie w Europie, do których pielgrzymują wierni. Szczególne miejsce w tym względzie zajmuje Polska. Do tych zewnętrznych przejawów czci i miłości ku NMP trzeba jeszcze dodać wznoszenie świątyń czy katedr pod Jej wezwaniem, śpiew ku Jej czci, bogactwo pieśni, noszenie medalików czy szkaplerza. Każda sobota jest dedykowana Maryi. Różnorodność nabożeństw do Matki Najświętszej jest ogromna. W różny sposób można oddawać cześć Maryi o czym mówią Ojcowie Kościoła czy pisarze chrześcijańscy. Oni to „nazywają Maryję Ułagalnią pokutujących, Wybawicielką więźniów, Bramą światłości, Drzwiami raju, Oknem i Kluczem Nieba, Nadzieją wszystkich; albo też porównują Ją już to do jasnego obłoku, który wiodł Izraelitów przez pustynię, już to do Arki Przymierza, która ich przeprowadziła przez wody Jordanu”. Św. Efreem w jednym ze swoich kazań zwraca się do Maryi: „O Niepokalana, nienaruszona, cała czysta Dzie-

wico, Matko Boża, Królowo wszystkich, nadziejo rozpaczających, Pani nasza najchwalebniejsza, najlepsza i najdoskonalsza, wyniesiona nad Niebian, jaśniejsza nad promienie słońca i nad błyskawice, czcigodniejsza od Cherubinów, świętsza nad Serafinów i bez porównania wyższa w chwale niż wszystkie inne Wojska Niebieskie”.

Zasadniczą uwagę trzeba jednak skierować w stronę podejmowania pracy nad sobą. Św. Paweł zachęca: „abyście postępowali w sposób godny powołania, do jakiego zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znośąc siebie nawzajem w miłości. Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój” (Ef 4,1-3). Nasz biskup pyta: „A cóż robić...?” I odpowiada: „Trzeba przede wszystkim z wiarą spełniać sumiennie wolę Bożą zapisaną w przykazaniach i wszelkich obowiązkach i zachować czyste sumienie”. Praca nad sobą jest trudna i wymagająca, ale święty biskup nie ustaje w radach i wskazówkach dotyczących pracy nad sobą: „Trzeba trzymać na wodzy nasze żądze, strzec się nieporządných przywiązań i pragnień, zwalczać każdą wadę i namiętność, zwłaszcza grzeszną miłość, pychę, zazdrość, nienawiść, chciwość, gniew i miłość własną; a natomiast ćwiczyć się w cnotach chrześcijańskich, szczególnie zaś w miłości Boga i bliźniego, w pokorze, w cichości, w cierpliwości, w znoszeniu wad cudzych i w sprawiedliwości względem wszystkich...”.

Dla naszych duchowych potrzeb niech powyższy tekst będzie zachętą, aby sięgać po te perły duchowości chrześcijańskiej, aby się nimi budować, podziwiać zapał i usilne zdążanie do świętości przez naśladowanie cnót Maryi. To także zachęta dla nas, aby to nie zostało tylko w sferze wspomnień historycznych, bardzo pięknych, miejscami rzewnych i na tym miałyby się to kończyć. Teksty te mówią nam, jak poważnie trzeba traktować swoje życie i to nie tylko w perspektywie teraźniejszości, ale głównie w perspektywie wieczności.

Zebrał i opisał ks. Andrzej Skiba

Fatima – setna rocznica objawień

Anafora Pani Naszej Bogurodzicy Maryi wychwala Maryję, jako „centrum całego świata”, zwracając się do Niej: „Ty przewyższasz Cherubinów obdarzonych wieloma oczyma i Serafinów przyozdobionych sześcioma skrzydłami, którzy stoją przed Nim i drżą ze względu na Jego majestat, poruszają swymi skrzydłami i mówią: Święty...²¹”.

Kolejny raz Jan Chryzostom w swojej anaforze zwraca się do Boga za pośrednictwem aniołów: „Dzięki czynimy Tobie i za to posługiwanie, które z rąk naszych raczyłeś przyjąć, bowiem stoją przed Tobą tysiące Archaniołów i miriady Aniołów, Cherubini i Serafini, sześcioskrzydli i wieloocy, unoszący się uskrzydleni²²”.

W swojej kolejnej anaforze Jan Chryzostom zwraca się do Pana Boga: „Wszystkie Zastępy, oddziały i wojska niebieskie, Aniołowie, Cherubini i Serafini, Trony i Panowania, niewidzialni i niezliczeni, nieustannie wielbią i sławią Ciebie, bezcielesnymi ustami i niewypowiedzianymi głosami hymn tryumfalny śpiewając wołają, głoszą i mówią: Święty, Święty, Święty Pan, Bóg potężny...²³”.

Św. Bazyli modli się do Boga: „Sławią też Ciebie Aniołowie, Archaniołowie, Trony, Panowania, Zwierzchności, Władze, Potęgi i wieloocy Cherubini, Ciebie otaczają Serafini mający po sześć skrzydeł, z których dwoma zakrywają swoje oblicza, dwoma zaś nogi, a na dwóch latają i wołają ciągle jeden do drugiego, niemilkącymi ustami, w nieustannym uwielbieniu. Śpiewając, wołając, wzywając i głosząc zwycięską pieśń. Święty, Święty, Święty Pan Sabaoth. Pełne jest niebo i ziemia chwały Twojej...²⁴”.

W anaforze należącej do Kościoła syro-antiocheńskiego modli się do Pana Boga św. Bazyli: „Ciebie wielbią Aniołowie i Archaniołowie, Ciebie wychwalają Trony i Panowania, Ciebie wyznają Władze i Potęgi, Ciebie adorują Moce i Zastępy anielskie. Przed Tobą stoją dwie czcigodne żywe istoty, otaczające święty tron Twojego majestatu, które mają wiele obliczy, wiele oczu i po sześć skrzydeł, Serafini i Cherubini, dwoma skrzydłami zasłaniający swe oblicze, aby nie patrzeć

na niedostępne dla wzroku skarby Twojej boskości, a dwoma zasłaniający nogi, aby nie spłonęły od żaru Twojej wspaniałości, gdyż od gwałtowności Jego najmniejszego ognienka i najmniejszej iskierki ulegają zmaczeniu wszystkie stworzenia, te, które samym rozumem są poznawane i te, które podlegają poznaniu zmysłowemu. Oni zaś na dwóch skrzydłach latając wołają nieustannie do siebie, niemilkącymi ustami, i głosząc wiecznie Boską chwałę, zwycięską pieśń naszego zbawienia zgodnymi głosem wołają i mówią: Święty, Święty, Święty...²⁵”.

Z terytorium Syrii, dziś tak umęczonej, pochodzi Anafora *Constitutiones Apostolorum VIII*, zwana też „klementyńską”, gdzie chrześcijanie modlą się: „Boże i Ojczy Jednorodzonego Syna Twego, którzy przez Niego przed wszystkim stworzyłeś Cherubinów i Serafinów, Eony i Zastępy, Moce, Władze, Panowania, Trony, Archaniołów i Aniołów, a po tym wszystkim stworzyłeś przez Niego ten świat widzialny i wszystko, co jest w nim²⁶”.

Ciekawe w powyższej modlitwie są owe „Eony”, co można chyba rozumieć jako „Potęgi”, bo w tej samej anaforze, nieco dalej, widnieją owe Chóry anielskie w zmienionej kolejności, ale już bez Eonów: „Tobie składają pokłon niezliczone zastępy Aniołów, Archaniołów, Tronów, Potęg, Panowań, Władz, Mocy i wiecznych Zastępów, Cherubini i sześcioskrzydli Serafini, którzy dwoma skrzydłami zasłaniają nogi, dwoma oblicza, a na dwóch latają i razem z tysiącami Archaniołów i miriadami Aniołów nieustannie wołają i śpiewają: Święty, Święty, Święty Pan Sabaoth!²⁷”.

Tych anafor Kościoła wschodniego jest wiele. są one bardzo rozbudowane, gdzie wielką rolę w dziele zbawienia i uwielbienia Boga odgrywają Aniołowie, a jest ich „tysiące tysięcy i dziesiątki tysięcy wojsk świętych aniołów i zastępów archaniołów”. Zawsze wymieniani są dwaj Archaniołowie: Cherubin i Serafin, którzy „nieustannym głosem niemilkącą teologią chwały śpiewając, krzycząc, wysławiając, wołając i głosząc majestatowi Twojej chwały tryumfalny hymn Trishagion: Święty, Święty,

Święty Pan Sabaoth. Pełne są bowiem niebios a ziemia chwały Twojej²⁸”. Chcąc pełniej oddać liczbę Duchów niebieskich, anafory używają także określenia „miriady miriad”, co jest liczbą niewyobrażalną⁹, bądź też inną liczbą: „dziesiątki tysięcy miriad Aniołów i świętych Archaniołów¹⁰”. Oni to głoszą świętość Boga.

W Anaforze Świętych Ojców Naszych Apostołów, czczona i wysławiana jest Maryja, a zaraz po Niej święci Archaniołowie: „Przez wstawienictwo i modlitwy, które czyni za nas wszystkich święta i nieskalana Pani Maryja, Bogurodzica; i trzy wielkie światła – Michał, Gabriel i Rafael¹¹”. Nie ma takiej anafory, gdzie nie byłoby odniesienia do Chórów anielskich¹². Zdziwiał bogactwo określić, aby jak najpełniej oddać postawę Aniołów, ich bezgraniczne oddanie Bogu, jako służbę uwielbienia przed Jego tronem. Angelologia chrześcijańskiego Wschodu dla nas, ludzi cywilizacji zachodniej, jest wielce ubogająca, zachęcająca nas do większej czci dla Aniołów, a tym samym ściślejszego zespolenia z Panem Bogiem.

KKK przypomina, że Aniołowie towarzyszą nam od samego początku naszego życia: „Pamiętajcie, żeby nie gardzić żadnym z tych małych, bo mówię wam, że ich aniołowie widzą ciągle oblicze mojego Ojca, który jest w niebie” (Mt 18,10). Swoją troskę o nas kończą z chwilą śmierci: „Gdy żebrak umarł, został zaniesiony przez aniołów na łono Abrahama” (Łk 16,22). Troskę Aniołów o nasze życie dobrze oddają Psalmi: „Anioł PANA otacza szansem bogobojnych, aby ich ocalić” (34,8). Z tej treści wynika, że pełnią oni posługę służebną. Modli się Psalmista, wskazując na nasze odniesienie do Pana Boga opierając się na wsparciu Aniołów:

„PAN jest twoim schronieniem! Najwyższego uczyn swoim mieszkaniem. Nie dosięgnie cię nieszczęście i plaga nie zbliży się do twego namiotu, bo swoim aniołom wydał polecenie, żeby cię strzegli na wszystkich twych drogach. Na rękach będą cię nosić, abyś nie uraził o kamień swej nogi” (91, 9-12).

Anioł wstawia się za nami u Boga,

poucza, koryguje nasze postawy: „Jeśli stanie przy nim anioł, pośrednik jeden z tysiąca, by pouczyć człowieka, co powinien uczynić, i ogarnięty litością powie Panu: „Zachowaj go od zejścia do grobu, znalazłem okup za niego” (Hi 33,23-24);

„Wtedy odezwał się anioł PANA: „PANIE Zastępów, czy długo jeszcze nie zmiłujesz się nad Jerozolimą i miastami Judy, na które gniewasz się już siedemdziesiąt lat?” A PAN odpowiedział aniołowi, który mówił do mnie, słowami dającymi otuchę. Anioł zaś, który rozmawiał ze mną, powiedział mi: „Ogłoś, że tak powiedział PAN Zastępów: Płonę wielką miłością do Jerozolimy i Syjonu, lecz gniewam się bardzo na narody zuchwałe, bo gdy gniewałem się trochę, one przebrały

miarę w karaniu. Dlatego tak mówi PAN: okażę współczucie Jerozolimie, mój dom zostanie w niej odbudowany – wyrocznia PANA Zastępów” (Za 1,12-16);

„Tak więc, kiedy ty i Sara modliliście się, to ja zanosilem wasze modlitwy przed majestat Pana. Tak samo, jak grzebałeś zmarłych. Gdy więc nie wahałeś się wstać od zastawionego stołu i iść, aby pogrzebać zmarłego, wtedy właśnie ja zostałem posłany do ciebie, żeby cię wystawić na próbę. A teraz posłał mnie Bóg, żebym uleczył ciebie i twoją synową Sarę. Ja jestem Rafał, jeden z siedmiu aniołów, którzy służą Panu i wchodzą przed Jego majestat” (Tb 12,12-15).

KKK przytacza wypowiedź św. Bazylego, który jednym zdaniem okre-

śla zadania aniołów: „Nikt nie zaprzecza, że każdy wierny ma anioła jako nauczyciela i pasterza prowadzącego przez życie” (336).

Zebrał i opracował ks. Andrzej Skiba

¹ Tamże, s. 118.

² Tamże, s. 126.

³ Tamże, s. 177.

⁴ Tamże, s. 131.

⁵ Tamże, s. 182.

⁶ Tamże, s. 61.

⁷ Tamże, s. 65.

⁸ Anafora Marka Ewangelisty, w: tamże, s. 79.

⁹ Por.: tamże, s. 85.

¹⁰ Tamże, s. 89.

¹¹ Tamże, s. 96.

¹² Tamże, np. s. 101.



Wydarzenia parafialne (z dn. 21.05.2017 r.)

Zespół „Akord” z Tarnopola



Rocznica I Komunii świętej







Goście z Pilicy w Jurze Krakowsko - Częstochowskiej

Gościliśmy wycieczkę z Pilicy, małego miasteczka w Jurze Krakowsko- Częstochowskiej. Z tej miejscowości pochodziła Elżbieta Granowska z Pileckich, która była trzecią żoną króla Władysława Jagiełły. Ich ślub odbył się w Sanoku w 1417 roku, dokładnie 600 lat temu. Z tej okazji gościliśmy delegację Stowarzyszenia Ziemi Pileckiej wraz z ks. Piotrem Niedzielą, która to delegacja podarowała nam płaskorzeźbę z widokiem ruin zamku w Smoleniu, koło Pilicy.



Jubileusz Szkoły Podstawowej nr 2 im. św. Kingi

W dniach 18-19 maja Szkoła Podstawowa nr 2 im. św. Kingi obchodziła poczwórny Jubileusz: 105 lat Szkoły Podstawowej, 50 lat pod patronatem św. Kingi, 50 lat istnienia nowego budynku oraz 10-lecia przywrócenia imienia św. Patronki. Z tej okazji odbyło się wiele wydarzeń: występów, wystaw i spotkań.

18 maja o godz. 8.30 w kościele parafialnym odbyła się Msza święta Jubileuszowa. Uczestniczyli w niej nauczyciele, wychowawcy, rodzice i goście oraz dzieci uczące się w naszej placówce. Po Mszy świętej na Sali gimnastycznej miała miejsce jubileuszowa akademicka, z udziałem licznych Gości, przygotowana starannie przez nauczycieli, w której dzieci dały popis swoich talentów i umiejętności.

Myślą przewodnią przedstawienia była Szkoła Przyszłości, za sto lat, w której uczniowie wracali w retrospekcjach do historii szkoły wieku XX i XXI. Przerwywnikami były występy taneczne i muzyczne poszczególnych grup klasowych. Po brawurowo wykonanym przedstawieniu młodzi artyści otrzymali burzę braw. Na końcu miał jeszcze miejsce występ muzyczny nauczycieli, pod kierunkiem p. Bartka Mandzelowskiego, w który partie solowe wykonali: p. Dyrektor Maria Harajda oraz p. Wojciech Mermer.

Występy artystyczne były jeszcze powtarzane na następny dzień dla wszystkich uczniów oraz rodziców. Ponadto w budynku szkoły przygotowano wystawę zdjęć z dawnych lat, ukazujących jak funkcjonowała placówka w różnych okresach. Mam nadzieję, że nasza szkoła będzie istnieć jeszcze wiele lat, może nawet więcej niż kolejne sto, i będzie wychowywać i kształtować umysły i serca nowych pokoleń młodych Polaków.

Ks. Tomasz Grzywna

**Fotorelacje –
kościół - p. Zbigniew Krystyński
Szkoła – ks. Tomasz Grzywna**



msza św. w kościele



poczet sztandarowy



uczestnicy – dzieci i opiekunowie



klasy III



dyrekcja, nauczyciele i goście



dary ofiarne



czytanie wykonuje p. Wojciech Mermer



psalm śpiewa Michał Kopiec



*na Sali gimnastycznej -
przemawia p. Dyrektor Maria Harajda*



kwiaty od innych dyrektorów szkół



życzenia od Rady Rodziców



Szkoła przyszłości – uczniowie w uniformach



dzieciaki z przyszłości były bardzo bystre i bez kompleksów



spotkanie ze św. Kingą



szkoła z lat 60-tych XX wieku



występ taneczny: „Parasolki”



szkoła lat 70-tych – lekcja języka rosyjskiego



„Filipinki” z kl. III



lambada w wykonaniu kl. I



„Lokomotywa” – występ kl. III



występ końcowy w wykonaniu nauczycieli

“Widząc, jak zproszeni wybierali sobie pierwsze miejsca, opowiedział im tę przypowieść: „Kiedy ktoś zaprosi cię na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, bo może został zaproszony ktoś godniejszy od ciebie. Wtedy przyjdzie ten, który zaprosił ciebie i jego,

i powie ci: <Ustąp mu miejsca>. Wtedy ze wstydem będziesz musiał zająć ostatnie miejsce. Gdy więc będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. Wtedy przyjdzie ten, który cię zaprosił, i powie: <Przyjacielu, zajmij lepsze miejsce>. I spotka cię szaczący wobec wszystkich siedzących przy stole. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie ponizony, a kto się unią, będzie wywyższony”.

Lectio

(czytanie i zrozumienie Pisma)

Akcja naszej perykopy dzieje się w domu pewnego faryzeusza, który zaprosił Jezusa na obiad. Nie wszyscy faryzeusze byli wrogo nastawieni do Jezusa. Niektórzy nawet mu skrycie sprzyjali. Zaproszenie kogoś na wspólny posiłek oznaczało co najmniej zyczliwość dla zapraszanego.

Być może pewne znaczenie ma tu też fakt, że opisywane wydarzenie przez Łukasza miało miejsce w Perea, z dala od Jerozolimy. Niebezpieczeństwo ewentualnego donosu było więc dla gospodarza względnie niewielkie. Postępowanie Jezusa, który jest gościem, może wydawać się trochę nie na miejscu. On sam, będąc gościem, poucza swoich współbiedniaków. Jednak czytając ewangelię musimy zdać sobie sprawę, że sposób przedstawiania nauki Jezusa, kontekst sytuacyjny, jest świadomym zamysłem autora, w tym wypadku Łukasza. Święty Łukasz łagodzi ostrość wypowiedzi słowami: ”opowiedział im tę przypowieść”, które sugerują, że nie odnosi się do współbiedniaków. Jednak była to wyjątkowo jasna przypowieść i mimo tak rzekomo oględnej formy, słowa Jezusa na pewno były odczute boleśnie.

Meditatio (spojrzenie i przemyśle-

nie siebie w świetle słowa Bożego)

Czy Chrystus uczy nas tutaj zasad *savoir vivre*? Uczy nas jak należy postępować aby móc

w pełni stać się Jego uczniem. Jezus wielokrotnie pokreśla, że aby to osiągnąć należy wyzbyć się pychy a stać się pokornym. Pokora uzdalnia do pełnego przyjęcia przesłania Bożego. Już na początku swojej działalności, w kazaniu na górze mówi: „Błogosławieni ubodzy w duchu albowiem do nich należy Królestwo Niebieskie” [Mt 5,3]. Również setnika pochwalił, gdy ten pełen pokory powiedział: ”Nie jestem godny abyś wszedł pod dach mój, ale powiedz tylko słowo a mój sługa odzyska zdrowie”. Z tego samego powodu powiedział kobiecie kananej-skiej:

” O niewiasto, wielka jest wiara twoja” [Mt 15,28]. Przyjmując z pokorą słowa Jezusa uzyskała to, czego nie osiągnęła wytrwałym wołaniem. Kiedy uczniowie spierają się między sobą o to, kto jest z nich większy, postawił przed nimi dziecko i powiedział: „Jeśli się nie staniecie jak to dziecko, nie wejdziecie do Królestwa Niebieskiego” [Mt 18,3]. Kiedy miał już udać się na mękę, umył uczniom nogi i wraźnie ich wezwał, aby to samo czynili swoim współuczniom

i współsługom, skoro On -Mistrz i Pan -im to uczynił. Największy przykład pokory daje nam Chrystus przez to, że On, Bóg przyjmuje postać człowieka z najniższych warstw społecznych

i idzie na najbardziej haniebną śmierć na krzyżu. Panie, w ślad za dziećmi z Fatimy uznaję, że jestem Twoją własnością. Nie chcę grzeszyć pychą. Jeśli widzę w sobie jakieś dobro to uznaję, że zawdzięczam je tylko Twojemu miłosierdziu. Nikogo nie potępiam aby samemu nie zasłużyć na potępienie, podobnie jak faryzeusz, który uznawał wprawdzie, że wszystko co robi czyni mocą Boga, ale zgrzeszył tym, że potępił celnika. I to pokorny celnik odszedł usprawiedliwiony. Bóg pysznym się sprzeciwia a pokornym łaskę daje.

Oratio, Kontemplacja/zwrócenie się do Boga, czs bycia sam na sam z Bogiem/

„Jezu, cichy i pokorny uczynił serce me według serca Twego”. Niech te słowa będą dla mnie przesłaniem na wszystkie dni mojego życia. Nie na darmo, Kościół umieszcza pychę na pierwszym miejscu wśród przykazań kościelnych. O ludziach próżnych mówi papież Franciszek, że są jak bańka mydlana. Pokora określana jest przez Św. Augustyna jako fundament wiary. Aby wykonać fundament trzeba zrobić wykop, czyli zejść w dół. Od fundamentu zależy jaki budynek na nim powstanie. Jeżeli nasza pokora-fundament, będzie mocna, to i budynek-nasza wiara, też będzie mocna. “Pycha jest początkiem wszelkiego grzechu” [Syr 10,13]. To wskutek pychy toczą się ciągle wojny. Obraza, krzywda, budzi potrzebę zemsty, w ukaraniu sprawcy człowiek szuka dla siebie lekarstwa. A Jezus mówi aby krzywdy przebaczać, i odpłacać za nie miłością. Jeżeli nie chcemy naśladować pokornych ludzi to naśladowajmy Jezusa, Boga, który był najbardziej pokornym z ludzi. Niech dla mnie przykładem będzie Ks. Balicki, który po doznanej krzywdzie, szedł przed ołtarz, i mówił „dziękuję Panie żeś mnie upokorzył”. Panie daj i mnie siłę do takiej postawy. Ty wiesz jakie to trudne, jak wiele wysiłku kosztuje, aby na obraźliwe słowa nie odpowiadać tym samym. Wiem jednak, że pokora to podstawowa broń w walce z szatanem, a pycha to dowód na poddanie się jego wpływow. „ Serce “

*Daj mi serce podobne do Twojego -
takie raną przebite,
-takie pełne miłości dla szyderczego śmiechu,
-takie niebojące się samotności,
-takie neplanujące przyszłości,
-takie niosące miłość dla nieprzyjemnego sąsiada,
-takie nieumiejące liczyć na liczydło,
-takie nie szukające siebie,
takie z ciała a nie z zimnego kamienia*
[Ks. Michał Olszański]

Jan Depczyński -grupa biblijna

ZAPROSZENIE

Zapraszamy do udziału w XV Festiwalu Piosenki Religijnej, który jest organizowany przez Parafię Przemienienia Pańskiego. Odbędzie się on w dniach 17-18 czerwca 2017 roku w Klubie Górnik. Regulamin dostępny na stronie parafii. Zgłoszenia do dnia 12 czerwca.

Gwarantujemy wartościowe nagrody.



Wniebowstąpienie Pańskie – 28.05.2017.

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dziś Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. Nabożeństwo majowe o godzinie 17.00.

2. Do środy odprawiamy nabożeństwa majowe o godzinie 18.00. Od czwartku rozpoczyna się czerwiec. Nabożeństwa do Najświętszego Serca Pana Jezusa będziemy odprawiać po Mszach św. o godz. 18.00.

3. Trwa nowenna przed Zesłaniem Ducha Świętego i przed święceniami kapłańskimi dk Szczepana Wiśniewskiego. W najbliższą sobotę otrzyma on dar sakramentu kapłaństwa w stopniu prezbiteratu. Módlmy się w jego intencji.

4. W tym tygodniu przypada I czwartek, I piątek i I sobota miesiąca. W czwartek spowiadamy w Stróżach i Płowcach o godz. 16.00., a o godz. 17.00 w naszym kościele. W piątek spowiedź od godziny 16.00. W sobotę nabożeństwo fatimskie rozpocznie się o godz. 17.30 modlitwą różańcową. Potem będzie Msza święta z kazaniem fatimskim i procesją z figurą MB Fatimskiej dookoła kościoła. Zapraszamy.

5. W przyszłą niedzielę Uroczystość Zesłania Ducha Świętego. O godzinie 12.30 Mszę świętą prymicyjną odprawi ks. Szczepan Wiśniewski.

6. Zapraszamy do udziału w XV Festiwalu Piosenki Religijnej, który jest organizowany przez Parafię Przemienienia Pańskiego. Odbędzie się on w dniach 17-18 czerwca 2017 roku w Klubie Górnik. Regulamin dostępny na stronie internetowej parafii. Zgłoszenia do dnia 12 czerwca. Gwarantujemy wartościowe nagrody.

7. W związku z trwającym rokiem św. Brata Alberta uczniowie ZS w Dobrej oraz mieszkańcy schroniska Domu Inwalidy Bezdolnego im. św. Brata Alberta zapraszają wszystkich parafian na spektakl pt. „Brat naszego Boga” autorstwa Karola Wojtyły. Premiera

Intencje w tygodniu Od 29.05 do 4.06.2017 r.

Poniedziałek – 29.05

6.30 + Maria

7.00 + Aleksander Bogaczewicz int. od sąsiadów

7.30 ++ Rodzice: Maria i Józef Chmaj oraz + Jan Tomczewski int. od rodziny 18.00 1. + Krzysztof Solon (greg.)

2. + Andrzej Dziadosz

3. + Andrzej Wojdyła int. od Zarządu Podkarpackiego Banku Spółdzielczego

Wtorek – 30.05

6.30 ++ z rodziny Raczkowskich

7.00 + Wanda i Tadeusz Kumka

7.30 + Elżbieta Chyła int. od przyjaciół

18.00 1. + Krzysztof Solon (greg.)

2. + Wojciech Hipner 4 r. śm.

3. + Andrzej Wojdyła int. od pracowników Centrali PBS

Środa – 31.05

6.30 + Ludwika Olszewska

7.00 + Bernard 19 r. śm.

7.30 + Ludwika Olszewska int. od sióstr z Róży św. Anny

18.00 1. + Krzysztof Solon (koniec greg.)

2. + Andrzej Bańkosz 3 r. śm.

3. + Andrzej Wojdyła int. od od pracowników Centrali PBS

Czwartek – 1.06

6.30 + Adam Borowski 5 r. śm.

7.00 + Elżbieta Chyła int. od sióstr z Róży św. Anny

7.30 + Wiktoria Skiba int. od uczestników pogrzebu autobus z Sanoka

18.00 1. + Kazimiera Jaklik (pocz. greg.)

2. o opiekę Boża dla dzieci

3. + Andrzej Wojdyła int. od kolegów synowej i syna

Piątek – 2.06

6.30 za dusze cierpiące w czyśćcu

7.00 + Ludwika Olszewska int. od Ireny i Edwarda Gubała

7.30 1. o zdrowie i szczęśliwą podróż dla Barbary i Krzysztofa

2. dziękczynna w 55. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego Ireny i Czesława z prośbą o dalsze błogosławieństwo Boże

18.00 1. + Kazimiera Jaklik (greg.)

2. + Czesława (f) Hydzik 5 r. śm.

3. + Bolesław i Maria Pastuszek

Sobota – 3.06

6.30 + Jadwiga Michalska int. od sąsiadów z ul. Kruczej, Konopnickiej, Tyśiąclecia

7.00 + Marek Nycz 1 r. śm.

7.30 + Józef Dziuban int. od Franciszka Dziubana

18.00 1. + Kazimiera Jaklik (greg.)

2. o zdrowie i bł. Boże dla Braci z Róży św. Jana Pawła II i ich rodzin

3. + Andrzej Wojdyła int. od kolegów synowej i syna

Niedziela – 4.06

6.30 za parafian

8.00 dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo dla rodziny

9.30 + Andrzej int. od Stanisława z rodziną

11.00 + Kazimiera (greg.)

12.30 Msza św. prymicyjna

16.00 o zdrowie i bł. Boże dla sióstr z Róży św. Józefa

18.00 + Eugeniusz Fejkiel int. od wnuczki Kasi z rodziną

Stróże:

Płowce: + Leopold Wajda int. od Marka Wajda z żoną i dziećmi

Góra
Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywina.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

www.fara.sanok.pl oraz www.esanok.pl/kamery_sanok

email: farasanok@interia.pl

Zródła zdjęć: zdjęcia własne i internet.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku Tel: 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com